



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

BIURO MINISTRA

Al. Ujazdowskie 11

00-950 WARSZAWA Skr. Pocz. 33

Centrala tel. 52-12-888

Warszawa, dnia 14 kwietnia 2006 r.

3M-VI-0642-A/06

Pan

Grzegorz Gauden

Redaktor Naczelny

Rzeczpospolitej

Szanowny Panie Redaktorze,

W publikacji z dnia 7 kwietnia 2006 r. pt. „Minister wzmacnia nadzór nad sędziowską wydajnością” autorstwa Grażyny Leśniak i Agaty Łukaszewicz znalazły się nieprawdziwe i nieścisłe informacje. W związku z tym uprzejmie wyjaśniam:

Informacja, że Ministerstwo Sprawiedliwości przesłało do sądów zarządzenie, nie jest prawdziwa. Pismo z dnia 9 marca 2006 r. nie jest zarządzeniem, ma natomiast charakter pisma nadzorczego, wydanego w ramach zwierzchniego nadzoru sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości nad działalnością administracyjną sądów, w oparciu o przepisy ustawy „*prawo o ustroju sądów powszechnych*” oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości „*w sprawie trybu sprawowania nadzoru nad działalnością administracyjną sądów*”.

Pismo miało na celu poinformowanie prezesów Sądów Apelacyjnych i Okręgowych o planowanych i podejmowanych działaniach w zakresie reformy wymiaru sprawiedliwości. Jednym z elementów tej reformy jest usprawnienie funkcjonowania sądów, poprzez między innymi właściwe wykorzystanie kadry sędziowskiej. Wszyscy sędziowie, zarówno orzekający, jak i funkcyjni (prezesi, wiceprezesi, przewodniczący wydziałów) powinni być bowiem równomiernie obciążeni pracą.

Mając na uwadze znaczną, a nie zawsze uzasadnioną, dysproporcję pomiędzy obciążeniem czynnościami orzecznymi sędziów szeregowych i sędziów funkcyjnych, Minister Sprawiedliwości polecił prezesom sądów ustalić, wedle wskazanych kryteriów, zakres obowiązku rozpoznawania spraw na sesjach w podległych sobie jednostkach. Kryteria te,

uwzględniając rzeczywisty rozmiar zadań z zakresu administracji sądowej ciężących na sędziach funkcyjnych, pozwolą na zwiększenie ich aktywności orzeczniczej, a co za tym idzie, doprowadzą do sprawiedliwego obciążenia pracą całego korpusu sędziowskiego, zgodnie z jego zawodowym przeznaczeniem. Nieprawdziwa jest informacja zamieszczona w artykule, jakoby Minister Sprawiedliwości wyznaczył jakąkolwiek bezwzględną liczbę sesji, jakie miesięcznie odbyć muszą sędziowie funkcyjni. Ich liczba powinna być bowiem uzależniona wyłącznie od rozmiaru zadań wynikających z wykonywanych czynności administracyjnych, związanych z wielkością nadzorowanego okręgu, sądu, wydziału lub sekcji.

W kontekście powyższego warto również wspomnieć o nierzadkich przypadkach podejmowania przez sędziów funkcyjnych dodatkowego zatrudnienia poza sądownictwem. Dowodzi to faktu, iż dysponują oni możliwościami zintensyfikowania swej pracy orzeczniczej, która jednak nie jest wykonywana w związku z podejmowaniem się dodatkowych obowiązków. Wspomniane pismo jest w istocie przypomnieniem sędziom funkcyjnym o ich podstawowych zadaniach – nie nowych, ale już istniejących.

Należy podkreślić, iż dziennikarki mogły zweryfikować posiadane informacje kontaktując się z Ministerstwem Sprawiedliwości. Gdyby poczyniły takie próby, zapewne uniknęłyby w artykule przekłamań i nieścisłości.

Z poważaniem,

DYREKTOR  
Biura Ministra  
Marek Łukaszczyk